

Związek Gmin Warmińsko-Mazurskich przyjął stanowisko, w którym z niepokojem stwierdza systematyczne pogarszanie się sytuacji finansowej gmin miejsko-wiejskich w związku z przeznaczaniem w budżecie państwa niewystarczających pieniędzy na edukację. Samorządy w znacznej mierze finansują systematyczny wzrost zadań edukacyjnych, kosztem niezadowalającego zaspakajania potrzeb mieszkańców w innych dziedzinach życia. Gminy co raz większą część własnych dochodów przeznaczają na wynagrodzenia nauczycieli.

Krytyka

Członkowie ZGW-M uważają, że zatracono ideę, która przyświecała w tworzeniu ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, która miała umożliwić zwiększenie samodzielności finansowej samorządów oraz powiązanie sytuacji finansowej JST z rozwojem gospodarczym państwa. W dwóch ostatnich latach nastąpił gwałtowny wzrost luki pomiędzy kwotą części ogólnej subwencji oświatowej, a wydatkami bieżącymi przeznaczanymi przez JST na edukację. Luka ta w roku 2018 w gminach miejsko-wiejskich osiągnęła poziom 61,88 proc., przy czym w liczących do 10 tys. mieszk. wynosi 49 proc., w liczących od 10 do 20 tys. - 60 proc., a w liczących ponad 20 tys. - prawie 70 proc. Szczególnie trudną sytuację finansową gmin miejsko-wiejskich na terenie województwa warmińsko-mazurskiego obrazuje sytuacja Gminy Bisztynek – materiał w załączeniu.

Samorządowcy z Warmii i Mazur uważają, że nie do przyjęcia są argumenty przedstawicieli rządu mówiące o potrzebie rozłożenia kosztów finansowania zmian w oświacie na rząd i samorządy, z uwagi na wzrost w ostatnich latach dochodów własnych JST. Należy pamiętać, że ten wzrost jest powiązany z rosnącymi kosztami w innych sferach. Ponadto należy również podkreślić, że rozkład wpływów z podatku od osób fizycznych jest nierównomierny. W wielu gminach nie ma on tak istotnego wpływu na dochody własne.

Autorzy stanowisko deklarują dalsze finansowanie oświaty. Zwłaszcza poprawy infrastruktury oraz warunków uczenia i nauczania. Również wyższego wynagrodzenia pracowników niebędących nauczycielami. Dlatego apelują o zaprzestanie przenoszenia na samorząd odpowiedzialności za skutki finansowe podwyżek wynagrodzeń nauczycieli. Zarówno w roku 2017, 2018, jak i bieżącym.

Oczekiwania i żądania

Związek Gmin Warmińsko-Mazurskich nie podważa przepisu mówiącego, iż prowadzenie oświaty jest zadaniem własnym JST. Żąda jednak, aby nakłady na oświatę były zagwarantowane przez państwo w niezbędnej wysokości. Stanowi o tym zarówno art. 3 ust. 2 *ustawy o finansowaniu zadań oświatowych*, jak i art. 30 ust. 8 *Karty Nauczyciela*. A także wyroki Trybunału Konstytucyjnego w odniesieniu do określonych ustawowo standardów zatrudniania nauczycieli. Samorządowcy postulują w swoim stanowisku, by jedno z największych źródeł dochodów, jakim jest część oświatowa subwencji ogólnej, było określone bezpośrednio w ustawie. Zgodnie z art. 167 ust. 3 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* oraz art. 9 ust. 2 *Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego*. A nie w oparciu o rozporządzenie ministra, które jest modyfikowane w każdym roku. Autorzy stanowiska żądają, by ustawodawca dokonał zmiany art. 28 ust. 6 ustawy o dochodach jst i określił ministrowi właściwemu do spraw oświaty i wychowania - zgodnie z wymaganiami konstytucji - wytyczne dotyczące treści rozporządzenia w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej między poszczególne jednostki samorządu terytorialnego.

Związek Gmin Warmińsko-Mazurskich postuluje o uwzględnienie dofinansowania kosztów dowożenia uczniów, które zwłaszcza w gminach miejsko-wiejskich i wiejskich są bardzo wysokie. Żadna z wag przy podziale części oświatowej subwencji ogólnej, ani też dotacja celowa nie uwzględnia tej krzywdzącej nierówności dotyczącej tylko niektórych JST. Należy kontynuować finansowania *Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa* oraz urealnić dotacje przewidziane na adaptację pomieszczeń i doposażenie w ramach wieloletniego rządowego programu „*Posiłek w szkole i w domu*”, a także wprowadzić program wspierający wymianę przestarzałego i zużytego sprzętu informatycznego. Należy wprowadzić minimalne standardy związanych z zatrudnianiem pedagogów szkolnych, logopedów, psychologów, terapeutów pedagogicznych i doradców zawodowych.

Samorządy warmińsko-mazurskie oczekują usunięcia naruszenia art. 167 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w wyniku wprowadzenia zmiany przepisów art. 42 ust. 2 pkt 2 i ust. 2d ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela. Przepisy te określiły, że w ramach tzw. „godzin karcianych” nauczyciele nie prowadzą zajęć świetlicowych oraz zajęć z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Koszty finansowania realizacji tych zadań przerzucono na samorządy bez odpowiedniej zmiany w podziale dochodów publicznych począwszy od roku 2017.

ZGWM zwraca uwagę na z art. 89 ust. 3 *Prawa oświatowego*, który mówi, że szkoła lub placówka publiczna prowadzona przez jednostkę samorządu terytorialnego może zostać zlikwidowana po uzyskaniu pozytywnej opinii kuratora oświaty. Zapis ten blokuje działania samorządów, które na swoim terenie mają szkoły z bardzo małą liczbą uczniów. Przy czym należy podkreślić w opinii ZGW-M, że kurator oświaty nie jest organem nadzoru nad JST. Jego opinia nie powinna być wiążąca przy podejmowaniu uchwały o likwidacji placówki oświatowej.